**KOMUNIKAT**

**Szanowne Koleżanki i szanowni Koledzy,**

**poniższy komunikat jest kierowany szczególnie do pracowników Castoramy, jednak polecamy jego lekturę każdemu, bez względu na miejsce pracy czy zajmowane stanowisko. Prosimy również, abyście wszyscy przeczytali ten komunikat do końca pomimo jego objętości. Miejcie w świadomości, że związki zawodowe działają w interesie zawodowym i socjalnym wszystkich pracowników i nie jest w ich intencji działanie na niekorzyść swojego miejsca pracy!**

**Poza działalnością statutową na rzecz pracowników, dążymy do rozwoju naszej organizacji, aby możliwości kształtowania naszej pracowniczej rzeczywistości były jak najbardziej reprezentatywne. Wielu z Was dostrzegło już korzyści jakie daje możliwość zrzeszenia się w niezależnym w swoich działaniach związku zawodowym. Wielu z Was ciągle się jednak jeszcze waha, bądź jest wręcz na nie. Zastanawiamy dlaczego tak jest? Zdajemy sobie sprawę, że jest to efekt wykreowanej nagonki jaka jest skierowana przeciwko związkom zawodowym i ich działaczom. Podsyca ją pewne lobby, gdzie prym wiodą Pracodawcy, którym związki zawodowe poprzez patrzenie na ręce i zabieganie o przestrzeganie praw pracowniczych ewidentnie „na rękę” nie są. Najlepszym tego przykładem jest sektor handlu, gdzie w następstwie wprowadzenia ograniczenia handlu w niedziele obserwuje się podejmowanie działań skierowanych przeciwko pracownikom. Czego efektem jest np. wprowadzanie wydłużonych godzin pracy w soboty oraz pozbawienie wielu pracowników choć jednego wolnego weekendu. Działania te jak i ukierunkowany przekaz medialny, powodują, iż nastawienie do związków zawodowych jest negatywne, a o działaczach związkowych mówi się że to nieroby i darmozjady. Ktoś ostatnio powiedział, że zapisanie się do naszej Organizacji to jak podcinanie gałęzi na której się siedzi. Cóż, oponenci ducha związkowego mają się dobrze, ale nie będą mieli łatwego życia! Pogląd ten z gruntu rzeczy mylny nie wytrzymuje bowiem konfrontacji z rzeczywistością o czym piszemy w dalszej części tego tekstu.**

**Członkowie naszej Organizacji w strukturach „Solidarności” funkcjonują od prawie 5 lat i w tym czasie już padły pod naszym adresem tego typu epitety oraz że bronimy nierobów. Ciekawostka jest taka, że te niby nieroby których reprezentowaliśmy i wstąpili na drogę sądową w 100% przypadków otrzymali odszkodowania od Pracodawcy (czyli sąd uznał zasadność roszczeń). My dobrze wiemy, kto buduje taka narrację i przekaz do pracowników, podobnie jak wiemy kto próbuje wmawiać pracownikom, że związek zawodowy lub jego działacze mają np. interes w niepodpisaniu funduszu socjalnego czy działają na szkodę pracodawcy. Efektem takich dyskredytujących i zarazem oczerniających działań jest zniechęcenie pracowników do udzielania poparcia związkowi zawodowemu, co jest w interesie Pracodawcy. Bo im mniejsza organizacja lub jej całkowity brak, tym większe pole do samowolek w wykonaniu pracodawców, którzy wolą zwalczać związki niż z nimi współpracować i tak dokładnie jest w Castoramie !**

**Zdumieni jesteśmy dlaczego tak wielu z pracowników daje sobą manipulować i nabierać się na to. Chcielibyśmy uświadomić wszystkim, że członkowie naszej Organizacji jak i sama Organizacja nie ma żadnej korzyści jak się insynuuje, członkowie Komisji Zakładowej swoją funkcję**

**wykonują społecznie w swoim czasie wolnym, angażując w działalność związkową czasami własne fundusze np. na przesyłanie korespondencji. Dlatego prosimy, zanim ktoś wypowie się i zacznie mierzyć wszystkich jedną miarą, a szczególnie działaczy naszej Organizacji niech pozna fakty. Obecnie, jedyne co mają działacze związkowi to delikatnie mówiąc cierpkie słowo i nieprzychylność z różnych stron wyzwoloną podejmowanymi zabiegami na rzecz wszystkich pracowników. Krytyka jest nieunikniona, tym bardziej, że wynika ona różnych pobudek. My krytyki się jednak nie boimy, oby była ona konstruktywna i poparta faktami. Mamy nadzieją, że wątpliwości związane z funduszem socjalnym rozwialiśmy w naszych filmach i wpisach na stronie internetowej i profilu na FB oraz że wielu z Was zrozumiało że negatywne opiniowanie imprez urodzinowych czy integracyjnych z alkoholem a nawet poczęstunków wigilijnych było niezgodne z ustawą o ZFŚS i miało spowodować aby Pracodawca organizował tego typu imprezy ze środków sklepu a nie socjalnych, jak to miało miejsce na przestrzeni lat. Ostatnio pracodawca dąży do tego aby Komisje socjalne na sklepach nie tylko czuwały nad prawidłowością przyznawania świadczeń i wydatkowania środków z ZFŚS ale aby także o tym - słowo klucz – decydowały, jednocześnie zdejmuje z dyrektorów „decyzyjność”. Jakby tego było mało proponuje zapis z ustawy, na który przez cały ten czas zwracaliśmy uwagę , iż środki z ZFŚS mogą być wydatkowane wyłącznie w określony sposób przewidziany przepisami prawa. Poddajemy te działania Waszej rozwadze i przemyśleniom szczególnie w kontekście organizowania imprez zwanych „intergracyjnymi” czy „urodzinowymi”. Swoją drogą cieszymy się, że Pracodawca dostrzegł wskazywane przez nas nieprawidłowości. Z tego co wiemy zostały także zabudżetowane pewne środki na świętowanie sukcesów! Co pokazuje, że nasze działania idą w dobrym kierunku.**

 **Wielu z Was pamięta dobre czasy, gdzie oficjalnie i głośno mówiło się, że najważniejsi są pracownicy. Dziś tak nie jest i wystarczy spojrzeć na to jak traktowani są pracownicy, szczególnie ci z długim stażem pracy którzy stali się kosztem. Ewidentnie wskazują na to decyzje i kroki podejmowane przez pracodawców, czego efektem jest szukanie wielkich oszczędności kosztem personelu. Mowa tutaj o pozbywaniu się „drogich” pracowników i zastąpienie ich tańszymi „dokładaczami” towaru, u których mile widziane jest nieposiadanie własnego zdania. Pracownikami tymi ma zarządzać kadra średniego szczebla. Oczywiście ta też ma nie być zbyt droga, bo obecnie nie są potrzebni kierownicy ze stawką 6 tys. brutto, których można przecież zastąpić kierownikiem za 4,5 tys. i dodatkowo zmniejszyć ich ilość. Taka jest prawda, której wielu z Was nie widzi. A wystarczy się zastanowić dlaczego doświadczeni pracownicy są pomijani przy wzrostach wynagrodzeń? „Ty i tak masz dużo” – usłyszało zapewne wielu z WAS, tylko czy to jest jakiekolwiek kryterium? Zdawać by się mogło, że dostajemy podwyżkę za to jak pracujemy a nie ile zarabiamy. To są przemyślane zabiegi powodujące samoistne przerzedzenie tej grupy pracowniczej. Natomiast dyrektorzy, którzy byli pro pracowniczy niejednokrotnie już nie pracują w firmie, a ci z nich, którzy obecnie dają sami od siebie podwyżki lub są za dobrzy lub za „miękcy” bo nie wyciskają pracowników jak cytrynę, są zwalniani lub nie uprzyjemnia im się życia nawet jeżeli osiągają ponadprzeciętne wyniki. Tak właśnie działają korporacje, gdzie zarządzanie strachem i siłą wiedzie prym. Wielu z Was słyszało zapewne, że kierownikom i zastępcom mówi się że, nie mile widziane jest koleżeństwo z podległym personelem podobnie jak „zbyt” zgrane zespoły. To kolejna z metod korporacyjnych, bo lepiej zarządza się niezgranym i skłóconym zespołem.**

**Wszystko to powoduje, że Pracodawca może traktować Was pracowników tak jak do tej pory, czyli może planować Wam UŻ-ty, opieki, dawać urlopy poza sezonem, niezgodnie z propozycjami i określać kiedy nie można ich brać, dawać dopełnienia zamiast zwiększać etaty, zabrać dofinansowanie do okularów pracownikom kas czy ograniczać liczbę zatrudnionych na sklepach pracowników przy jednoczesnym zwiększaniu obowiązków, rosnących obrotach i ilości klientów a nowo zatrudnionym płacić prawie tyle samo co pracownikom z kilkuletnim stażem! Warto też wspomnieć jak zostały potraktowane pewne grupy pracownicze, gdzie bez konsultacji, pomimo braku wymaganej ustawą akceptacji związku zawodowego zmieniono warunki pracy poprzez porozumienia zmieniające, czy zlikwidowano „z dnia na dzień” na tzw. 5 minut przed ogłoszeniem laureatów (a nawet w pewnych przypadkach już po!) nagrodę „Kierownika roku” (co do tego ostatniego to w istocie ZZ nie ma wpływu, pozostaje to domeną pracodawcy). Obecnie coraz więcej mówi się podobnym traktowaniu AH i niebawem kierowników. Z docierających informacji wynika, że będzie wiele zmian personalnych, ale o tym wszystkim niebawem napiszemy. Przy tym wszystkim, pracodawca przedstawia się jako pro pracowniczy, może i tak jest ale tylko na plakacie! Myślimy że to widzicie, podobnie jak to, w jakim kierunku idzie firma. Widzicie i sygnalizujecie beznadziejne i nietrafione UO, niedziałający SAP, skargi klientów na jakość towarów czy niefunkcjonującą ale targaną rożnymi „usprawniającymi pomysłami” grupę logistyczną, jednocześnie z zakazami mówienia tego głośno. Bo przecież wszystko ma być super, choćby nie było, to i tak nie wolno złego słowa powiedzieć. My rozumiemy entuzjazm i dobrą atmosferę w miejscu pracy, byleby nie miało to charakteru rodem z minionej epoki.**

**Jeżeli tego wszystkiego byłoby mało i nadal ktoś będzie uważał, że nasz Związek Zawodowy NSZZ „Solidarność” w Castorama Polska jest niepotrzebny i wstępowanie do nas to podcinanie gałęzi, na której się siedzi to niech odpowie nam na pytanie , czy podcinaniem gałęzi jest postulat aby karta MultiSport była dodatkowym świadczeniem oferowanym przez Pracodawcę dla pracowników, czy jest to zabieganie o przywrócenie dofinansowania do okularów pracownikom kas, poprzez uznanie że pracują przy monitorach ekranowych, powstrzymywanie pracodawcy przed wprowadzeniem niekorzystnego regulaminu pracy, czy dwukrotne już powstrzymanie próby likwidacji premii 13 i 14 ? A może jest to wprowadzona zmiana w naliczaniu dodatku za niedzielę w sposób godzinowy, czy zwiększenie wzrostu wynagrodzeń w latach 2015-2016 o 3% od tego co proponował Pracodawca. No chyba, że ktoś w ten sposób nazwie nasze ostatnie żądania dotyczące wzrostu wynagrodzeń o 900zł dla każdego pracownika ! które zostały nazwane niemożliwymi do zrealizowania. Oczywiście my rozumiemy ekonomię, jednak takie żądania nie miałyby miejsca, gdyby pracownicy w ciągu ostatnich 10 lat otrzymywali co roku podwyżki na poziomie co najmniej 100zł. , a nie było ich bo wiecznie był kryzys, a nawet raz podano, że nastroje społeczne po katastrofie Smoleńskiej na to nie pozwalają czy jakoś w tym stylu – duża część z Was to zapewne pamięta. Niedorzeczne są również twierdzenia i zarzuty, że żądana kwota 900zł, zachwieje kondycją firmy, przecież roczny koszt tej podwyżki dla wszystkich pracowników to obroty za jakieś 7 dni handlu. Ponadto, skoro firma nie padła 10 lat temu wprowadzając rewolucję na rynku wynagrodzeń oferując 2002zł brutto, to i tym razem tak nie będzie. Po prostu więcej pieniędzy otrzymają pracownicy a nie akcjonariusze. Każdy z pracowników widzi jakie zyski generuje firma, przez to ile kasy idzie do Kingfishera. Przykre w tym wszystkim jest to że My Polacy to akceptujemy i dajemy z siebie robić tanią siłę roboczą.**

**Zadajcie sobie pytanie dlaczego tak nie jest we Francji ? gdzie zarobki wiadomo jakie są i wiadomo jakimi ujemnymi wynikami może pochwalić się francuska spółka. Dlaczego my godzimy się na to i cieszymy się z podwyżek dawanych z pieniędzy pracowniczych, bo tak było w zeszłym roku. Ponieważ to co pracodawca zaoszczędził na niedzielach rozdał jako podwyżki, sprawdźcie swoje pity , na nich tych podwyżek nie widać. W tym roku nie wypalił plan z 13, 14 i turbiną więc na kosmiczne podwyżki od Pracodawcy raczej nie liczmy, tym bardziej że wchodzą Pracownicze Plany Kapitałowe i tam obowiązkowo Pracodawca będzie musiał wpłacać 1,5% od zarobków. Teraz zapewne fundusz podwyżkowy będzie stanowić to co zostało „zaoszczędzone” na nagrodzie dla kierowników Roku i oszczędności z dodatków za kolejną niehandlową niedzielę. Miejcie również świadomość że nasza Organizacja NSZZ „Solidarność” nie zgodzi się na włączenie premii do podstawy. Niektórzy pamiętają dodatek stażowy, który właśnie spotkał taki los i dziś nikt go nie odczuwa w pensji. Jednak powstał drugi związek, w jakim celu – czas wkrótce to zweryfikuje. W tym kontekście zwróćcie uwagę na skrót NSZZ w nazwie naszej organizacji. Jego rozwinięcie oznacza - Niezależny, Samorządny Związek Zawodowy. To nie fasada ani żaden slogan. To jest coś co nas wyróżnia. To jest zobowiązanie wobec Was.**

**Mając powyższe na uwadze, mamy nadzieję, że będziecie patrzyli na ruch związkowy a szczególnie na naszą Organizację przychylnym okiem. Im większe będzie Wasze poparcie tym skuteczniejsze będą nasze wspólne działania, dlatego zachęcamy - wstępujcie do naszego związku. Decydując się na ten krok inwestujecie w swoją przyszłość i na takiej decyzji nie stracicie, pamiętajcie jesteśmy anonimowi, nikt Wam z tego tytułu krzywdy nie zrobi. Weźcie przykład z pracowników Volkswagena, gdzie uzwiązkowienie jest na poziomie 90%, przez co pracownicy mają realny wpływ na to co dzieje się w ich zakładzie pracy. My potrzebujemy Waszego wsparcia i w zamian obiecujemy realne i korzystne zmiany, jednak bez Was będzie to niemożliwe. Miejcie świadomość, że nam nie chodzi o walkę z Pracodawcą, bo nie taki jest nasz cel, my chcemy poprawy warunków pracy i płacy oraz zmiany pewnej mentalności w traktowaniu pracowników, bo pracujemy po to aby każdy z nas mógł godnie zarabiać i żyć nie wiążąc ledwo końca z końcem. Samymi sloganami i klepaniem po ramieniu człowiek się nie wykarmi. Chcielibyśmy też, żeby pracownicy zrozumieli, że rozwiązaniem nie jest zmiana pracy na inną, bo ona niekoniecznie musi oznaczać lepszą, no i tam trzeba zaczynać od zera. Zawsze można poprawić, zmienić na lepsze swój obecny zakład pracy i dotychczasowe zasady, co jest naszym celem i do czego dążymy. Dzieło to może się jednak tylko dokonać z Waszym wsparciem i zaangażowaniem. Dlatego liczymy na przychylność i prosimy – bądźcie z nami.**

**Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w Castorama Polska Sp.z o.o.**

**W razie pytań prosimy o kontakt : tel. 663 – 881 - 545**